

# KLIMATY

## ŚW. ANNY

Nr 528 / 21 kwietnia 2019 ISSN 2080-0010

**Niedziela Zmartwychwstania  
Pańskiego**



### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

*Dz 10, 34a. 37-43*

*Czytanie z Dziejów Apostolskich:* Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: «Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».

*Oto słowo Boże*

#### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23*

*W tym dniu wspinałym wszyscy się weselmy*

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,  
bo Jego łaska trwa na wieki.  
Niech dom Izraela głosi:  
«Jego łaska na wieki».

Prawica Pana wzniesiona wysoko,  
prawica Pańska moc okazała.  
Nie umrę, ale żyć będę  
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących  
stał się kamieniem węgielnym.  
Stało się to przez Pana  
i cudem jest w naszych oczach..

#### DRUGIE CZYTANIE

*Kol 3, 1-4*

*Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Kolosan:* Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukáže Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.

*Oto słowo Boże*

lub

*1 Kor 5, 6b-8*

*Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian:* Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzucicie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy.

*Oto słowo Boże*

#### SEKWENCJA

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary Składają jej wierni uwielbieni swych dary.  
Odkupił swe owce Baranek bez skazy,  
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmyły.  
Śmierć zwała się z życiem i w boju,  
o dziwy, Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.

Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?  
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.  
Żywego już Pana widziałam, grób pusty,  
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.

Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,  
A miejscem spotkania będzie Galilea.  
Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,  
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

#### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*1 Kor 5, 7b-8a*

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.  
Odprawiamy nasze święto w Panu.

*Zamiast poniższej Ewangelii można odczytać Ewangelię z Wigilii Paschalnej.*

#### EWANGELIA

*J 20, 1-9*

*Słowa Ewangelii według Świętego Jana:* Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwa razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. ▶

#### W Klimatach:

- Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa . . . . . 2
- Apoteoza - poemat Melitona z Sardes . . . . . 2
- "Leon" - zwyczaj obchodzony na Powsinku . . . . . 3
- Godzina Miłosirdzia Bożego - zaproszenie na modlitwę w kościele . . . . . 4
- Spotkanie Bractwa Adoracyjnego . . . . . 4

#### KOMENTARZ

*Nowina o tym, że Jezus zmartwychwstał, do dziś wywołuje różne reakcje. Jedni się cieszą, inni panikują, a wielu to zupełnie nie wzrusza. Wielu pyta, co z tego, że Jezus zmartwychwstał, jeśli ja jestem pogrążony dziś w jakiejś walce, borykam się z poczuciem niespełnionego życia, czy doświadczam cierpienia swojego bądź swoich bliskich?*

*Śpiewamy w sekwencji wielkanocnej, że miejscem spotkania będzie Galilea, która była uznawana za ziemię pogańską i zepsutą. I właśnie to, co uważam w swoim życiu za miejsce przegrane i trudne, po czym nie spodziewam się niczego dobrego, jest miejscem spotkania z Jezusem Zmartwychwstałym. Spotkania z Jezusem, który może nie zmienia rzeczywistości, która mnie otacza, ale mnie przez nią przeprowadza. I to właśnie może stać się moją życiową Paschą, czyli przejściem ze śmierci do życia, ze smutku do prawdziwej radości.*

**Ks. Michał Dubicki**

▶ A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzął leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

*Oto słowo Pańskie*

# Oktawa Wielkanocna

Oktawa rozpoczyna się Wigilią Paschalną w Wielką Noc i trwa do Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Oktawę rozumie Kościół jako jeden wielki dzień świąteczny obchodzony jeszcze przez tydzień po samej uroczystości. Oktawa Wielkanocy jest najważniejszą spośród oktaw roku liturgicznego. Każdy jej dzień jest obchodzony w randze uroczystości, dlatego Oktawa ta znosi wszelkie posty (także wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych).

Radość, która wybucha w Kościele z racji tego, że Chrystus zmartwychwstał, jest tak wielka, że Kościół przedłuża ją na cały tydzień. Oktawa Zmartwychwstania jest obchodzona już od III wieku, jest najważniejszą, a jednocześnie najstarszą oktawą w liturgii Kościoła. Początkowo w czasie Oktawy odbywały się szczególnie uroczyste nabożeństwa i katechezy dla dorosłych ochrzczonych w Wielką Sobotę.

## Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa

Złoty wiek chrześcijaństwa, który przetrwał do dzisiaj, jest owocem wielkiej wiary, która przetrwała mimo trudnych warunków historycznych i politycznych. To właśnie ta wiara, która przetrwała mimo trudnych warunków historycznych i politycznych, jest źródłem naszej kultury i cywilizacji.

Wielkanocna jest okazyjną, ale nie jest to zwykła okazyjność, jest to wielka okazyjność, która przetrwała mimo trudnych warunków historycznych i politycznych. To właśnie ta wiara, która przetrwała mimo trudnych warunków historycznych i politycznych, jest źródłem naszej kultury i cywilizacji.

chwałą Jego Boskiej Osoby, ponownie się połączyły. Dusza przyjęła na nowo ciało a chwała duszy udzieliła się w całości ciału. Z tego powodu „Zmartwychwstanie Chrystusa nie było powrotem do życia ziemskiego. Zmartwychwstałe ciało, w którym się ukazuje, jest tym samym ciałem, które zostało ukrzyżowane i nosi ślady Jego męki, ale równocześnie uczestniczy w Boskim życiu w stanie chwały” (Kompendium, 129).

Zmartwychwstanie Pana jest fundamentem naszej wiary, dlatego że zaświadcza w niezaprzeczalny sposób, że Bóg wkroczył w ludzką historię, aby zbawić ludzi. I gwarantuje prawdziwość tego, czego naucza Kościół na temat Boga, na temat Bóstwa Chrystusa i zbawienia ludzi. W przeciwnym wypadku – jak mówi Święty Paweł – „jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara” (1 Kor 15, 17).

Apostołowie nie mogli ulec złudzeniu ani wymyślić Zmartwychwstania. Przede wszystkim, gdyby grób Chrystusa nie był pusty, Apostołowie nie mogliby mówić o zmartwychwstaniu Jezusa. Poza tym, gdyby Pan nie ukazywał się przy różnych okazjach im samym, a także licznym grupom osób – mężczyzn i kobiet – wielu uczniów Chrystusa nie mogłoby go zaakceptować, jak wydarzyło się początkowo z Apostołem Tomaszem. Tym mniej mogliby oddać swoje życie za kłamstwo. Jak mówi Święty Paweł: „A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał (...), byliśmy fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczymiśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa” (1 Kor 15, 14.15). Zaś kiedy żydowskie władze chciały wyciszyć głoszenie Ewangelii, Święty Piotr odpowiedział: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi (...). Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawiesiwszy na drzewie (...). Dajemy temu świadectwo my właśnie” (Dz 5, 29-30.32).

Zmartwychwstanie Chrystusa jest tajemnicą zbawienia. Pokazuje dobroć i miłość Boga, który wynagradza poniżenie swojego Syna i który używa swojej wszechmocy, żeby napelnić życie ludzi. Zmartwychwstały Jezus posiada w swoim człowieczeństwie pełnię Boskiego życia, żeby udzielać jej ludziom. Chrystus jest Pierworodnym spośród umarłych i wszyscy zmartwychwstaniemy przez Niego i w Nim.

Ze Zmartwychwstania Naszego Pana powinniśmy wydobyć dla nas:



## APOTEOZA

Oto jest Ten, który stworzył niebo i ziemię, i ukształtował od początku człowieka.

On był zapowiedziany przez Prawo i Proroków.

On przyjął ciało z Dziewicy.

On został zawieszony na drzewie.

On w ziemi pogrzebany.

On powstał z martwych i wstąpił na wyżyny niebieskie.

On zasiada po prawicy Ojca,

On ma władzę sędzić i zbawić wszystko, przez Niego Ojciec stworzył to, co jest od początku i aż na wieki.

On to jest Alfa i Omega,

On to jest Początkiem i Końcem

- początkiem niepojętym i końcem nieuchwytnym -

On jest Chrystusem,

On jest Królem,

On jest Jezusem,

On jest Wodzem

On jest Panem,

On powstał z martwych,

On zasiada po prawicy Ojca,

nosi Ojca i jest przez Ojca niesiony.

Jemu chwała i moc na wieki. Amen.

Meliton z Sardes (II wiek)  
tłum. Anna Świderkówna

a) **wiarę żywą:** Chrystus nie jest postacią, która przeminęła. Nie jest wspomnieniem, które ginie w historii. On żyje!

b) **nadzieję:** powrócisz do życia!

c) **pragnienie, żeby łaska i miłość przeobraziły nas, prowadząc do życia życiem nadprzyrodzonym:** dążenie do autentycznej świętości (por. Kol 3, 1nn.).

Antonio Ducay

Źródło:

<https://opusdei.org/pl-pl/section/kurs-doktryny/>

*Niektóre dawne zwyczaje związane z nadejściem wiosny czy Świąt Wielkanocnych nieuchronnie odchodzą w przeszłość, a szkoda!*

Jednym ze zwyczajów praktykowanych w podobnej formie w wielu polskich miejscowościach, było wieszanie Judasza. Pierwsze przekazy o tym zwyczaju możemy znaleźć w XVII wiecnej kronice Żywca. O zwyczaju sądzenia i wieszania Judasza dowiadujemy się również z XVIII w. przekazów i dokumentów historycznych dotyczących m. in. Jarosława, Przeworska, Pruchnika, leżących na dzisiejszym Podkarpaciu.

Zdarzało się, że podczas przygotowanych widowisk oraz po nich, dochodziło do różnego rodzaju incydentów i przykrości wyrządzanych żydowskiemu sąsiadom, dlatego władze w końcu XIX w. zakazały tych obrzędów. Jednak pomimo zakazów zwyczaj ten kontynuowano (w trochę zmienionej formie) dość powszechnie przed II wojną światową, a w niektórych miejscowościach, trwały one jeszcze przez dziesięciolecia po jej zakończeniu. W Pruchniku dotrwały do naszych czasów.

Nadchodząca północ z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek, była wyczekiwany sygnałem do rozpoczęcia obrzędów. Wtedy to grupa miejscowych chłopaków, niedaleko kościoła, wieszala kukłę przedstawiającą Judasza, tego z apostołów, który zdradził swego nauczyciela Jezusa Chrystusa. W Wielki Piątek o godzinie 15.00 odcinano Judasza ze stryczka i wynoszono przed bramę kościelną, gdzie odbywał się sąd nad zdrajcą. Po osądzeniu, wymierzano skazanemu 30 kijów, mających symbolizować 30 srebników, które wziął od żydowskich kapłanów za zdradę swojego mistrza i przyjaciela. Następnie poobijaną kukłę ciągnięto na postrońku nad rzekę. Tam ją podpalano i wrzucano do wody. Miało to symbolizować odrzucenie wszelkiego zła, jak najdalej od siebie.

Podobny zwyczaj związany z wieszaniem kukły na wysokim drągu-słupie, był jeszcze niedawno kultywowany również w naszej wilanowskiej parafii: na Powsinku. Najstarsi mieszkańcy Powsinka informują, że ich dziadkowie wspominali o zwyczaju zegnania postu, informacja o pochodzeniu tej tradycji nie zachowała się w przekazach. Mówiono różnie. Według mnie tradycja wywodzi się ze zwyczaju wieszania Judasza. Ten nasz powsinkowy jegomość wieszany na słupie zwany był „Leonem”. Zmiana imienia mogła być związana z XIX w. zarządzeniem władz o zakazie wieszania Judasza. Wgląd „Leona” nie przypominał osoby o rysach semickich, była to kukła wielkości dorosłego mężczyzny, uszyta z worków, wypchana słomą bądź sianem. Ubierana była w stare łachy – spodnie i marynarkę, z której kieszeni wystawała fiaska po wódce, a z drugiej ślędz. Rekwizyty te symbolizowały zakończenie postu. „Leon” na głowie miał obowiązkowo czapkę lub kapelus, a na nogach schodzone kalosze. Zwyczaj ten kultywowano w nocy z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę. Same przygotowywania zaczynały się kilka dni przed wspomnianą nocą.

Było w nie zaangażowanych kilkudziesięciu chłopaków, mieszkańców Powsinka. Jedni z nich szyli kukłę, inni wyszukiwali odpowiednie drzewo, na skarpie pomiędzy Wolicą a Natolinem, by następnie je ściąć, obrobić i przetransportować w pobliże ulicy Przyczółkowej, gdzie schowane w rowie, czekało na swój czas.

W Wielkosobotnią noc uczestnicy kultywowania tego specyficznego zwyczaju swoje działania rozpoczynali od postawienia słupa z przymocowanym na sznurze „Leonem”. A było co stawiać, ponieważ słup miał nawet kilkanaście metrów długości. Im był dłuższy, tym wyższy i lepiej widoczny z różnych miejsc Powsinka, nawet z przejeżdżającej kolejki. (Pasażerowie kolejki nie obeznani ze zwyczajem, myśleli, że ktoś się powiesił). Ciężar słupa niejednokrotnie sprawiał duże trudności przy stawianiu go do pionu, a stawiano go przy pomocy lin i drabin, którymi był wypierany do góry. Zdarzało się, że szczeble drabin się łamały nie wytrzymując wagi słupa. Słup z „Leonem” stawiano w różnych miejscach, można przyjąć, że w pobliżu dzisiejszej szkoły, pętli autobusowej i na polu pana Władysława Czubka, a przed II wojną na pustych polach w tej okolicy m.in. na wysokości zabudowań pana Jana Drewniaka.

Tradycja nakazywała, aby pod kukłą „Leona”, znalazły się różne „dobra” z okolicznych podwórek. Dlatego uczestnicy zabawy rozdzielali się na grupy i rozchodzili w różne części Powsinka i Zawad, aby ze stodoł i szop wyciągnąć wozy, na które ładowano dobytek (bramy, furtki, narzędzia gospodarskie itp.). Wozy przyciągano pod „Leona” i rozładowywano rzeczy na jedną stertę. Po przejeździe każdego wozu sterta rosła w oczach. Rzeczy się mieszały i późniejsze ustalenie co do kogo należy nie było łatwe. Pewnego razu przywieziono na wozie tzw. „sławojkę” – słynny wynalazek ministra spraw wewnętrznych Felicjana Sławoja Składkowskiego. Myślę, że jej właściciel musiał być mocno zaskoczony, gdy przed wyjściem na Mszę Rezurekcyjną chcąc z niej skorzystać nie znalazł jej. Wszystkich rzeczy zgromadzonych na stercie pod kukłą pilnował pies na łańcuchu przywieziony wraz z budą - własność jednego z gospodarzy.

Jednego roku pewien gospodarz pilnował swego dobytku przed zabraniem pod kukłę do godziny trzeciej-czwartej nad ranem i gdy szedł na Rezurekcję myślał, że tym razem udało mu się upilnować dobytku. Wielkie było jego zdziwienie, gdy wracając z kościoła zaszedł pod „Leona” i rozpoznał swój wóz oraz narzędzia gospodarskie na stosie. Uczestnicy dokonujący szabru z jego posesji czekali na sposobny moment aż gospodarz przysnął i zaraz po zawieszeniu zdobyczy pod „Leona”, poszli do kościoła na Rezurekcję.

W związku tą tradycją młodzież robiła okolicznym mieszkańcom różne psoty i figle, m.in.

zatykano kominy kawałkiem szyby, tak, że z ziemi był on niewidoczny, blokowano od zewnątrz drzwi wejściowe. Jednego roku rozebrano na części wóz drabiniasty, by go ponownie złożyć na dachu stodoły pana Franciszka Rybarczyka. Pomimo, że miało to miejsce pod koniec lat czterdziestych XX wieku, wiele osób do dzisiaj wspomina ten wyczyn z uśmiechem na ustach.

Nie wszyscy byli zadowoleni z efektów nocnego rajdu chłopaków po miejscowych podwórkach. Nieraz dochodziło do pomstowań, przepychanek i kłótni. Pewnego roku w latach siedemdziesiątych XX w. „Leon” za sprawą ministrantów, szczególnie tych z Powsinka, zawisł na drzewie przy plebanii, co bardzo rozłościło księdza proboszcza Kazimierza Koniecznego. Podczas kazania z ambony w ostrych słowach zganił ten postępek, nazywając go pogańskim. Później jeszcze za czasów księdza prałata Bogusława Bijaka, raz czy dwa, „Leon” zawitał przed plebanią.

Obrzęd wieszania „Leona” kończył się rano w Niedzielę Wielkanocną, gdy mieszkańcy wracali z kościoła i każdy zabierał ze sterty co swoje. Jedni pieszo, co lepsze, drudzy taczka bądź wozem. Słup był ścinany i zabierany na opał, a kukła rozbita na części. Można powiedzieć, że „Leon” kończył czas postu, będąc zwiaśtunem uciech i zabaw.

Jak mocno mieszkańcy Powsinka byli związani z tradycją wieszania „Leona” świadczy fakt, że nawet w czasie okupacji niemieckiej, pomimo obowiązującej godziny policyjnej i groźących represji ze strony żandarmerii niemieckiej, „Leon” pojawiał się na słupie. W 1940 r. Niemcy nawet wszczęli śledztwo w tej sprawie, myśląc, że wisząca na drągu kukła przedstawia Hitlera. Do piero wyjaśnienia wilanowskiego wójta Stefana Cendrowskiego, które poświadczyli miejscowi volksdeutsche zakończyły sprawę i w kolejnych latach okupacji już nie było interwencji.

W latach powojennych, gdy kolejne pokolenia chłopaków z Powsinka podtrzymywały z dużym powodzeniem tę tradycję, ówczesny dzielnicowy sierżant „Kracok” Owczarek nawet przy nich asystował. Do piero wprowadzenie w 1981 r. stanu wojennego utrudniło przeprowadzenie zabawy. Pomimo godziny milicyjnej i interwencji czteroosobowego patrolu milicji, a później oddziału ZOMO, „Leon” i tak zawisł na słupie.

Dopiero w ostatnich latach napływ nowych mieszkańców nie uznających tej tradycji za swoją, spowodował powolny jej zanik. Niektórzy dzwoniли na policję zgłaszając kradzieże i zakłócanie ciszy nocnej, gdy włączały się alarmy. Od dwóch-trzech lat zwyczaj ten nie jest już kontynuowany.

Krzysztof Kanabus

#### Źródło:

Salon 24 z dnia 4.04.2015 r. – „Kto nam zabronił wieszac Judasza”.

Informacje i wspomnienia: Stanisława Kanabusa, Tomasz Kanabusa, Wandy Rybarczyk, Zbigniewa Pyzla, Wandy Kanabus, Wiesława Tumielewicz, Ewy Smalcerz, Marka Kucharskiego.

## Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – 21 kwietnia 2019 r.

1. Kościół przeżywa dziś uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Jest to największe święto kościelne. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w liturgii Triduum Paschalnego i przyczynili się do jej pobożnego przeżycia.
2. Rozpoczęliśmy nowennę do Miłosierdzia Bożego. Koronka do Miłosierdzia Bożego dziś o godz. 17.00., po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych. W dni powszednie, aż do następnej niedzieli Koronkę do Miłosierdzia Bożego będziemy odmawiali po Mszy św. o godz. 17.00.
3. Msze św. w dniu dzisiejszym sprawowane będą jeszcze o godz. 8.30, 10.00, 11.30, 13.00 i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00.
4. W Poniedziałek Wielkanocny Msze św. sprawowane będą według porządku niedzielnego: o godz. 7.00; 8.30; 10.00; 11.30; 13.00 i o 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. W tym dniu zbieramy ofiary do puszek na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
5. W następną niedzielę, 28 kwietnia Wspólnota Bożego Miłosierdzia serdecznie zaprasza wszystkich pragnących zanurzyć się w Bożym Miłosierdziu do wspólnej modlitwy o godz. 15.00., zakończonej aktem oddania się Bożemu Miłosierdziu.
6. Dziękujemy s. Melanii, p. Stanisławowi Podgórnemu, p. Adamowi i Danucie Domaszczyńskim, p. Grzegorzowi Grądzielowi, p. Wilardowi Biemans, p. Łukaszu Czarnemu. P. Jerzemu Stolarczykowi za przygotowanie w tym roku Ciemnicy i Grobu Pańskiego.
7. Dziękujemy panu Markowi Szeibowi i Robertowi Szulcowi za ufundowanie nagród świątecznych dla ministrantów.
8. W piątek, zgodnie z przepisem kan. 1251 KPK nie obowiązuje post i można spożywać pokarmy mięsne.

**Zmartwychwstał Pan i żyje  
dziś, blaskiem jaśnieje noc  
Nie umrę, nie lecz będę żył,  
Pan okazał swą moc  
Krzyż to jest brama Pana,  
jeśli chcesz przez nią wejść  
Zbliży się do ołtarza, Bogu  
oddajmy cześć.**

*Słowa i muzyka:  
dk. Marcin Gajda*

### Wspólnota Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Miłosiernej

**zaprasza**

**do odprowadzania  
w dniach 19-27 kwietnia  
nowenny przed świętem  
Miłosierdzia Bożego**

**oraz do wspólnej modlitwy  
w niedzielę 28 kwietnia 2019 r.  
o godz. 15.00  
(Godzina Bożego Miłosierdzia)  
w naszym kościele.**

**25 kwietnia 2019 r. o godz. 18.00**

**Msza Święta w intencji członków  
Bractwa Adoracyjnego**



**W sobotę 27 kwietnia o godz. 10.00  
Spotkanie Bractwa Adoracyjnego  
i Agapa.**

Prosimy o zadbanie o poczęstunek i kontakt w tym celu z koordynatorem dnia.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.0 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87 1600 1374 184 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl  
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca



**od 14.04.19 do 12.05.2019**

*Módlmy się za kapłanów  
i wszystkie osoby konsekrowane  
o umocnienie dla nich, uświęcenie  
i prowadzenie Ducha Świętego.  
Niech Zmartwychwstały otacza  
ich opieką.*